

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 28 września 2023 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział VIII Karny

sprawa Waldemara Sokołowskiego

oskarżonego z art. 157 § 1 kk

OBECNI:

Przewodniczący: *asesor sądowy Mateusz Kosmowski*

Protokolant: *sekretarz sądowy Edyta Andraszewska*

Prokurator Prok. Rej. Poznań – Grunwald w Poznaniu: ---

Wywołano sprawę o godz. 9:00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

- oskarżony Waldemar Sokołowski
- obrońca adw. Rafał Jaszczyszyn

- pełnomocnik adw. Maksymilian Bach z pełnomocnictwem od adw. Wojciecha Grzeška
- biegły Czesław Żaba
- świadek Martyna Lisiecka

Nie stawili się:

- oskarżyciel posiłkowy Andrzej C - prawidłowo zawiadomiony

Strony nie składają wniosków formalnych.

Sąd postanowił

na podstawie art. 404§2 k.p.k. prowadzić odroczoną rozprawę w dalszym ciągu, albowiem skład Sądu nie uległ zmianie.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

Biegli zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego pozostali na sali.

Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie (art. 190§1 k.p.k., art. 191§1 i 2 k.p.k.) oraz stosunek do stron podali:

Czesław Żaba – lat 62, lekarz, obcy niekarany

Martyna Lisiecka – lat 28, policjantka, niekarana, obca

Świadków wobec braku sprzeciwu obecnych stron Sąd postanowił przesłuchać bez przyrzeczenia.

Świadków usunięto z sali rozpraw, a następnie każdego świadka wezwano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Staje biegły Czesław Żaba i opiniuje:

2 września 2022 r. przeprowadziłem obdukcje Andrzeja G..., natomiast 6 września 2022 r. Andrzej C... pojawił się ponownie przynosząc dokumentację medyczną tj. wyniki badań od ortopedy. Andrzej C... już podczas pierwszego badania mówił, że chce udać się do specjalisty i stąd pojawił się u mnie ponownie. Dostarczone mi wyniki od ortopedy były decydujące dla zakwalifikowania obrażeń Andrzeja G... jako powodujące naruszenie czynności narządów ruchu na okres powyżej 7 dni. Sama przeprowadzona przeze mnie obdukcja nie dawała podstaw, aby przypisać naruszenie czynności narządów ruchu powyżej 7 dni. Wskazuję, iż ortopeda zalecił unieruchomienie kończyny na okres przenoszący 7 dni. Te dolegliwości zgłaszane przez pacjenta mi podczas obdukcji korespondowały z wynikami badań uzyskanymi od ortopedy, w związku z czym nie miałem podstaw, by kwestionować badanie wykonane przez ortopedę. Ja nie jestem władny kwestionować opinii specjalisty z danej dziedziny.

Na pytanie obrońcy:

Z historii choroby, którą dysponuję nie wynika, aby pacjent przedłożył wyniki badań obrazowych, tj. RTG, USG, tomografia, rezonans. Standardowe gabinety ortopedyczne nie dysponują takimi badaniami jak RTG, tomografia, rezonans, jedynie dysponują USG. RTG i TK nie są w stanie wykazać zmian w obrębie tkanek miękkich, jest w stanie to zrobić badanie

USG lub rezonansem. W przypadku urazów pierwszego i drugiego stopnia najczęściej diagnozę stawia się na podstawie badania manualnego, poszerzonego o USG. W historii choroby brak informacji o wykonanym badaniu USG, ale nie jest to jednoznaczne z tym, że nie zostało ono wykonane. Chciałbym by badania obrazowe w przypadku tego rodzaju obrażeń były standardem, ale w praktyce dnia codziennego nie są. Podstawowe znaczenie w badaniu tego rodzajów urazów ma badanie manualne tj. przedmiotowe. Opisane przeze mnie obrażenia zewnątrz widziałem osobiście podczas oględzin. Stwierdziłem również bolesność i ograniczenie ruchomości stawów. W trakcie badań nie uzyskałem informacji, by pacjent przechodził wcześniej urazy stawu ramiennego prawego lub stawu skokowego prawego. Gdybym taką informację uzyskał, znalazłoby to odbicie w sprawozdaniu. Ja zawsze pytam o to w wywiadzie. Przebyte wcześniej urazy danego stawu mogą nasilić i wydłużyć ten proces odczuwania dolegliwości i leczenia w przypadku kolejnego urazu, który nawet może być niewielki. Ja zastrzegam, że zwichnięcie stawu jest gorsze w rekonwalescencji niż złamanie kości. W zakresie tego, że pacjent podczas drugiego badania nie miał stabilizatora stawu skokowego, ja wskazuję, że pacjent oświadczył mi, że zdjął stabilizator krótko przed badaniem i on faktycznie podczas badania go nie miał. Nie pamiętam jak pacjent tłumaczył to, że nie ma założonego stabilizatora. Kwestią indywidualną jest to, kiedy pacjent ortopedyczny zaczyna odczuwać dolegliwości bólowe po urazie. Czasem występuje to bezpośrednio po urazie, czasem po kilku godzinach, a czasem na drugi dzień. Bolesność natychmiastowa występuje w przypadku złamań i zwichnięć, w przypadku skręceń ból pojawia się później, podobnie jak obrzęk. Sińce niekiedy pojawiają się bezpośrednio po urazie, a niekiedy występują dopiero na drugi dzień. Bezpośredni świadek zdarzenia mógł nie zauważyć siniaków na przedramionach pokrzywdzonego, bo mogły się one wówczas jeszcze nie rozwinąć. Obrażenia te były na wewnętrznej stronie ręki, co dodatkowo utrudniało ich dostrzeżenie osobie trzeciej. Nie mogę wykluczyć, że obrażenia które posiadał Andrzej G powstawały w innych okolicznościach, a nie podawanych przez pokrzywdzonego, ponieważ są to obrażenia, które mogły powstać także w różnych innych okolicznościach, bo one są niecharakterystyczne w przeciwieństwie do rany postrzałowej czy rany kłutej. Informacja o nieznacznym wystawieniu końca barkowego obojczyka wskazuje na skręcenie. Wyniki RTG tj. zdjęcie powinno znajdować się w dokumentacji lekarza, który przeprowadził badanie. Ewentualny brak wykonania RTG zmuszałby do korzystania z opisu. Ponowne badanie po ponad roku w tym przypadku nie miałoby sensu. Jeżeli chodzi o obrażenia, które ja widziałem to czas ich powstania odpowiadała czasowi zdarzenia. Jeżeli chodzi o urazy

stwierdzone przez ortopedę, to ja nie jestem w stanie stwierdzić kiedy one powstały. Podtrzymuję sprawozdanie w całej rozciągłości.

Staje świadek Martyna Lisiecka i zeznaje:

Nie wiem w jakiej sprawie się spotykamy.

Sąd postanowił

na podstawie art. 391§1 k.p.k. odczytać zeznania na k. 33v, albowiem świadek podaje, że nie pamięta.

Odczytano k. 33v.

Tak zeznawałem. Podtrzymuję to, przy czym dzisiaj nie kojarzę już tej sytuacji. Nie pamiętam na jakiej części ciała miały wystąpić otarcia, o których wspominałam w poprzednich zeznaniach.

Na pytanie obrońcy:

Ja byłam wówczas nieumundurowana, więc nie mieliśmy kamer nasobnych.

Świadkowi okazano k. 30.

Z notatnika mi okazanego wynika, że mężczyźni oświadczyli, że to pan G. zaatakował pana Sokołowskiego, i że komuś został wytracony z ręki telefon. Dalsza część notatek jest nieczytelna. W notatniku również zostało zapisane, że spróbują się dogadać we własnym zakresie.

Na pytanie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego:

Wątpię by kolega z patrolu lepiej pamiętał tę interwencję. Nie pamiętam interwencji, podczas której jeden z mężczyzn miałby być ubrany w ubranie medyczne.

Sąd postanowił

1. na podstawie art. 167 kpk dopuścić dowód z przesłuchania świadka Ryszarda S. na okoliczność badania przeprowadzonego przez niego dnia 2 września 2022 r. wobec Andrzeja G

2. na podstawie art. 170 kpk § 1 pkt 2 i 5 kpk oddalić wniosek o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, albowiem prawidłowe funkcjonowanie społeczne oskarżonego co do zasady nie budzi wątpliwości.

Sąd postanowił

na podstawie art. 404§1 k.p.k. odroczyć rozprawę do **dnia 4 grudnia 2023 r., godz. 9:00, sala 1.15.**

Obecni przyjęli termin do wiadomości i stawią się bez odrębnych zawiadomień.

Zakończono o godz. 10:10.

Przewodniczący

Protokolant

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. notować termin rozprawy: **4 grudnia 2023 r., godz. 9:00, sala 1.15.**
2. zawiadomić oskarżyciela publicznego wokandą
3. zawiadomić oskarżyciela posiłkowego
4. wezwać Ryszarda S.
5. przedłożyć celem wydania postanowienia o zwolnieniu z tajemnicy lekarskiej
6. do terminu lub z korespondencją

Poznań, dnia 28 września 2023 r.

ASESOR SĄDOWY

Zarządzenie wykonano dnia r.

SEKRETARZ SĄDOWY